Ner 268. ROK 1840 PIĄTEK 20 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Ofiarowanie N. M. P.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Sław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 3" 585	+ 5, 3	2, 95	Zachodni mocny	Chmury	
19	2	2, 431	+ 8, 5	3, 59	Pł Wschodni słaby	"	Deszcz
	10	1, 635	+ 5, 2	3, 04	Pn Wschodni słaby	Pochmurno	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 4 Listopada.* —

Journal des Débats powtarza dziś w następujący nieco wyraźniejszy sposób jakie musi być w tej chwili postępowanie Francyi. »Tak jest, polityka Francyi jest polityką Egiptu, o ile pożytecznem jest dla Francyi otrzymać dla paszy dostatecznie potężne i stałe państwo. Francya żądała tego dopóki z nią zgodnie działano, i miała słuszność: Marszałek Soult żądał dawniej dla paszy dziedzicznego posiadania Syryi. Wtedy był jeszcze czas układów a nie zaś ultymatum. Każdy wie że w układach więcej się wymaga niż przy ultymatum, bo przy układach są jeszcze widoki ugody, p. Thiers już w swojem ultymatum wiele ustąpił z tego czego żądał przy układach, żądał najprzód dziedzicznego potem dożywotniego posiadania Syryi a w ultymatum ograniczył *casus belli* do Egiptu. To bezwątpienia nie przeszkadzało i do dziś nie przeszkadza żebyśmy się układali dla zapewnienia paszy jakiej części Syryi, ale nasz oręż podług ultymatum tylko dla Egiptu powinien być dobytym. Nasi ajenci żądali części Syryi, nasze okręta powinny bronić tylko Egiptu.

Pan Emil Girardin przesłał wczoraj do wszystkich dzienników następujące oświadszenie; Zdradny napad który wczoraj miał miejsce w teatrze opery, został mylnie doniesiony. Pan Bergeron nie wszedł do loży w której się znajdowałem, tylko do sąsiedniej, i nim miałem czas zobaczyć kto mię uderzył z tyłu, już on uciekł. Mam zaszczyt i t. d. Emil de Girardin. Pan Bergeron odpowiada na to że nie z tyłu bił pana Girardin tylko z przodu i że jakkolwiek żałuje tak poniżającego aktu sprawiedliwości czuje jednak iż tylko konieczną powinność spełnił, będąc ciężko obrażonym, w sposób taki który naraził jego osobiste bezpieczeństwo a nawet życie.—*Presse* opisuje ten przykry wypadek w następujący sposób. »Pan Girsrdin znajdował się onegdaj wieczorem w teatrze opery wraz z swoją żoną. Nagle otwierają się drzwi sąsiedniej loży, i pan Girardin czuje uderzenie z tyłu poczem napastnik wybiega wołając: To ja, Bergeron!« Pan Girardin chciał pobiedz za nim, ale go przyjaciele wstrzymali. Całą salę przebiegło jednogłośne szemranie oburzenia i wszyscy oświadczyli że podobna podstępna napaść tylko przes sąd ukaraną być może. Wczoraj kiedy pan Girardin podawał swoją skargę prokuratorowi królewskiemu, oświadczono mu iż już wydany został rozkaz fiskalnego do-

chodzenia téj sprawy, o czém już nawet *Moniteur* i *Messager* donoszą.

— *Londyn* 3 *Listopada.* —

Poseł pruski baron Büllów przybył w dniu 1 bieżącego miesiąca z Calais do Dover, i w téj chwili zapewnie już znajduje się w Londynie.

Uzbrojenia w portach angielskich trwają ciągle i werbunek marynarzy nie ustaje.

Nadeszłe przez Paryż wiadomości o nowych zwycięztwach w Syryi i odstąpieniu Emira Beszir od sprawy Mehmeda, sprawiły tu najżywsze wrażenie; ponieważ podług powszechnego mniemania dzienników, wypadki te zdolne są ułatwić drogę do pojednania z Francyą i uniknienia wojny europejskiéj. Wpływ tych wiadomości na kurs papierów okazał się bardzo korzystnym.

Bohaterowi morskiemu Nelsonowi ma być postawiony pomnik w Trafalgar Square, Pomnik ten ma się składać z kolumny 140 stóp wysokiéj na któréj szczycie wznosić się będzie statua bohatera.

— *Dnia* 4 *Listopada.* —

Proces przeciw cieśli okrętowemu Henty oskarżonemu o mniemane podłożenie ognia na pokładzie okrętu *Campredovn* w Sheernes, skończył się w sobotę ogłoszeniem niewinności oskarżonego, otrzymał on tylko naganę za złożenie niedokładnego raportu względem tego wypadku.

Depesza lorda Palmerston do posła angielskiego w Konstantynopolu bardzo jest chwaloną przez dziennik *Standard.* Wszyscy umiarkoweni politycy przyznają, że w obecnych okolicznościach można się obejść bez dymissyi Mehmeda, jeżeli zgodzi się zupełnie na warunki traktatu 15 lipca. Ta depesza dowodzi, że lord Palmerston jest tego zdania. Łatwo pojmujemy, że propozycya, która odbiera stronnictwu wojennemu we Francyi ostatni pozór, nie przypadnie mu do smaku, ale co mają do zarzucenia temu tak żywo pokojem tchnącemu aktowi, przyjaciele pokoju z téj strony kanału, tego pojąć nie możemy. Bez wątpienia, lepiéj byłoby żeby Mehmed Ali chociaż jest barbarzyńcą i tyranem powrócił do swego paszostwa, niż żeby cała Europa miała dla niego brać się do broni. Uważając szlachetne postępowanie króla Ludwika Filipa w teraźniejszym wypadku, czujemy że Anglia jemu, królowi Francuzów, jeżeli nie Francuzom, winna jest takie ustąpienie, któreby jego usiłowaniom utrzymania pokoju potrzebnemi były, nie szkodząc traktatom jakieśmy zawarli i naszemu honorowi Nota lorda Palmerston, która do takiego celu dąży, zasługuje z tych względów na wszelkie pochwały. Przy błogosławieństwie opatrzności może ona być prostym środkiem odwrócenia chmur jakie w téj chwili grożą Europie.

W mianowaniu pana Guizot ministrem spr. zagranicznych. *Times* także postrzega znaczną rękojmię utrzymania pokoju, broni on tego ministra przeciw wszelkim nieprzyjaźniom jakie on od dzienników paryzkich zciągnąć sobie może przez pochwały innych mianowicie ministeryalnych angielskich dzienników i głosi jako szczególnie ważną okoliczność w obecnéj chwili, umiarkowanie i pojednawcze wystąpienie dotychczasowego posła francuzkiego w Londynie. Zwraca w tym względzie uwagę na pośpiech z jakim marszałek Soult ogłosił swoją odezwę do armii, z czego zdaje się wypływać, że nowy gabinet ma niejakie obawy z téj strony, przyczem nie przepomina o sile stronnictwa p. Odilon Barrot, która mało pozwala spodziewać się większości w izbie deputowanych dla gabinetu, jeśli konserwatyści albo i stronnictwo pana Thiers nie połączy się z gabinetem. Głównéj rękojmi utrzymania pokoju, szuka *Times* nie we Francyi ale głównie w mających wkrótce rozpocząć się konferencyach w Londynie.

Względem nadeszłych przez Francyę wiadomości z Syryi, mówi tenże dziennik: »Nie można zmiarkować z jakiego powodu albo w jakim charakterze Emir Beszir ma się znajdować w drodze do Anglii, czy jak zakładnik, czy jak jeniec lub pełnomocnik do układów. Jednakże cieszemy się żeśmy tak zbliżyli się do oznaczonego w nocie pana Thiers kresu. Los wojny rozstrzygnie względem granic Syryi. Po takiem umniejszeniu i zdemoralizowaniu armii Ibrahima, nierozsądnem byłoby mniemać, iż wojsko i jenerał, tak słabi, że nie mogli oprzeć się operacyom 2000 europejczyków i 8—10,000 turków na brzegach Syryi, mogliby w przyszłości być powodem obawy dla sultana.

W nocy z dnia 22 na 23 października 3 okręta liniowe francuzkie miały przebyć cieśninę gibraltarską w kierunku wschodnim.

Times zawiera tak zwany manifest infanta don Francisco, de Paula, do narodu hiszpańskiego, datowany z Paryża 25 października, w którym infant po abdykacyi królowéj Krystyny, rości pretensye do opieki nad królową Izabellą i jéj siostrą. do czasu kiedy kortezy rozstrzygną kto te obowiązki ma pełnić. Po-

wołuje się on na prawa hiszpańskie, oznaczające, że nad sierotami najstarszy krewny powinien opiekę rozciągać, i z tego powodu uważałby za osobistą niechęć dla niego, gdyby mu chciano odjąć te prawa jakie mu ustawy nadają. W końcu zaprzeczając wszelkim podejrzeniom o interessowne w tym przedmiocie usposobienie, oświadcza, iż tem usilniéj musi domagać się zadość uczynienia jego żądaniom, że pragnie zawstydzić wszystkie wymierzone przeciw niemu potwarze, i czynami przekonać naród hiszpański, że jego zaufania jest godnym.

— *Madryt* 28 *Października.* —

Dziś o godzinie pierwszéj po południu królowa Izabella odbyła uroczysty wjazd do stolicy w towarzystwie swojéj siostry infantki Doni Ludwiki, wpośród grzmotu dział, dźwięku dzwonów i błogosławieństw ludu. Batalliony gwardyi królewskiéj, strzelcy luchańscy, 4ty i 5ty batalion liniowy, batalion Królowéj rejentki, jazda i artylerya garnizonu, rozstawione były przed pałacem i na placu Toledo. Tamże stali jenerałowie Lopez i Lorenzo ze swoim sztabem. Mimo nieustającego deszczu ulice były przepełnione, a wszystkie balkony zajęte przez damy. Strzały z dział oznajmiły przybycie Królowéj do bramy Atucha. Orszak rozpoczynał szwadron madryckiéj gwardyi narodowéj, potém następowali w kilku powozach członkowie ajuntamienta, daléj czworokonny powóz w którym znajdowały się cztery młode damy, które rzucały kwiaty na drogę, potém powóz Królowéj w którym także znajdowała się infantka Dona Ludwika, Margrabina Santa Cruz i dama honorowa infantki przy drzwiczkach powozu jechał xiążę Vitoryi, ubrany we wszystkie swoje ordery a przy nim xiążę San Carlos, oficer gwardyi przybocznéj. Za powozem Królowéj następował świetny sztab konno i ministrowie w otwartym powozie. Zamykała orszak eskorta huzarów i ułanów, — Z wielu balkonów rzucano wiersze na kolorowym papierze drukowane i puszczano gołębie strojne różno kolorowemi wstążkami. Młoda Królowa była wszędzie s najżywszym zapałem witaną.

— *Haga* 4 *Listopada.* —

Dziś odbył się chrzest święty nowo narodzonego syna następcy tronu. Panujący król i królowa tudzież król Fryderyk i cała rodzina królewska byli obecnemi na téj uroczystości. Młody xiążę otrzymał imiona: Wilhelm, Mikołaj, Alexander, Fryderyk, Karol i Henryk.

— *Beirut* 12 *Października.* —

Pod tą datą podaja *la Reforme* następujący raport o doniesionych już podług *Echo de l'Orient* ostatnich wypadkach w Syryi. Paropływ rządowy *Tahiri Bahri*, przywiózł tu z Beirut następujące wiadomości: Miasto Beirut zostało w dniu 10 zajęte przez sprzymierzonych, którzy tam znaleźli dwadzieścia dział. Korpus dowodzony przez Solimana paszę składający się z 3000 ludzi, zupełnie jest rozwiązany i większa część żołnierzy wpadła w ręce sprzymierzonych. Soliman pasza cofnął się wgłąb, ale w kierunku, odwrotnym względem Ibrahima. W dniu 10 także miała miejsce druga jeszcze walka między wojskiem sprzymierzonem a Egipcyanami. Ci ostatni liczyli 3000 ludzi pod dowództwem Ibrahima i Hassana paszy. Zwycięztwo odniesione przez Turków było stanowczem, a stracili tylko 7 poległych i 30—40 ranionych. Ibrahim pasza musiał w towarzystwie kilkonastu, tylko jeźdców z swego korpusu zostawiwszy wszystkie swoje zapasy wojenne i wielką chorągiew ratować się ucieczką. — Obwarowanie Saidy postępuje z nadzwyczajną gorliwością, jest to wyborna pozycya dla sprzymierzonych, któréj armia liczy 15,000 ludzi, zdobyć nie jest w stanie Emir Beszir przybył w dniu 12 do Saidy, a nazajutrz admirał Stopford posłał tam dwa paropływy dla przewiezienia Emira, jego rodziny i orszaku liczącego około stu osób do Bejrutu. Sprzymierzeni opuścili obóz Dszuni, dla skoncentrowania się w okolicy Bejrutu, dokąd codziennie przybywają posiłki z Konstantynopola. W tym obozie zdarzył się smutny wypadek. Kiedy bowiem Izet Mehmed pasza aby okazać wojsku radość z powodu nowego zwycięztwa, chciał wypalić z pistoletu, broń zawiodła go, ale wystrzeliła w chwili gdy ją kład w kieszeń, przy siodle. Kula przeszła mu przez udo, i rana jego ma być dość niebezpieczną.—W zatoce Dszuni przy odpłynieniu paropływu *Tahiri Bahri* stał na kotwicy okręt liniowy angielski *Poverful*, i jeden okręt liniowy turacki, tudzież fregata turecka która miała 1000 jeńców Egipskich zawieść do Konstantynopola. Okręta angielskie stojące pod St. Jean d'Acre, z powodu niepogody usunęły się nieco od brzegu; ale ponieważ pogoda poprawiła się bezzwłocznie powrócą na dawne stanowisko. Mianowany w miejsce Emira Beszir emir El Kassim zgromadził swoich najlepszych jezdców dla ści-

gania Ibrahima paszy. Wszystkie drogi są zajęte, powstanie jest powszechne i Ibrahim pasza zdaje się nie mieć żadnego widoku ujścia rozpoczętemu ze wszech stron prześladowaniu. Jeneralny konsul angielski w Alexandryi, pułkownik Hodges znajduje się na pokładzie paropływu *Tahiri Bahiri*, który przywiózł do Konstantynopola 120 jeńców egipskich.

— *Alexandrya 7 Października.* —

Rząd otrzymał wczoraj depeszę telegraficzną z Kairo, podług któréj oblężenie St Jean d'Acre rozpoczęło się. Wiemy tu już także o odstępstwie Emira Beszir i vice-król oświadcza że nie pozostawało nic innego emirowi, który na swój użytek dopuścił się ucisków na które uskarżają się górale.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 19 do dnia 20 Listopada.

Jasińska Teresse ob., Olszewski Wincenty ob., Liphardt Antoni, Krasinska Emilia hr., Jeleń Józef, z Polski; — Ostrzeszewicz Faustyn ob., z Galicyi; — Manucowicz Jan, Stolypin Maria, z Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 7833.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Niniejszem podaje do publicznéj wiadomości iż w dniu 24 listopada b. r. o godzinie 10 rannéj odbywać się będzie w Wydziale S. W. i Pol. licytacya *in minus* na dostawę materyałów piśmiennych i innych potrzeb kancellaryjnych dla władz sądowych W. M. Krakowa na rok 1841 potrzebnych a mianowicie:

1) Papieru konceptowego małego ryz 65; 2) papieru konceptowego dużego ryz 48; 3) papieru kancellaryjnego małego ryz 49; 4) papieru kancellaryjnego dużego ryz 23; 5) papieru pocztowego dużego ryz 21; 6) papieru rygałowego na dziennik ryz 2; 7) papieru paliowego na dziennik ryz 2½; 8) piór do pisania sztuk 12,000 czyli paczek 480; 9) ołówków czarnych N. 3 tuzinów 5; 10) ołówków czerwonych N. 28 tuzinów 10; 11) laku czerwonego N. 1 tuzinów 24; 12) species na wyrobienie atramentu czarnego garncy 42; 13) opłatków czerwonych kop 50; 14) swiec woskowych kop 36; 15) swiec łojowych rurkowych leitrowanych kamieni 22½; 16) oleju do oświecania kurytarzy garncy 8; 17) sznuru do wiązania fascykułów motków 21; 18) szpagatu do wiązania fascykułów motków 48; które to materyalia podług prób przy licytacyi okazanych dostarczone być mają. — Licytacya *in minus* rozpocznie się od summy złp. 4639 gr. 8. Chęć licytowania mający stawić się zechcą w miejscu i terminie wyż oznaczonym i złożyć *vadium* w kwocie złp. 464, o innych warunkach powziąść można wiadomość w biórze Wydziału.

Kraków d. 9 listopada 1840 r.

Senator prezydujący
J. KSIĘŻARSKI.

(3r.) Referendarz L. *Wolff*.

Nro 7834

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i scisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Summa złp. 1000 gotowizną w Kassie Głównéj W. M. K. deponowana, własnością szpitala katolickiego w Trzebini będąca, jest stosownie do postanowienia Senatu Rządzącego z d. 12 października r. b. N. 6100 do wypożyczenia na pewną hipotekę z obowiązkiem opłacania po 5/100 rocznego procentu. Życzący sobie summę takową wypożyczyć winien stósowne podanie z dołączeniem wykazu hipotecznego do Wydziału S. W. i P. uczynić.

Kraków d. 16 listopada 1840 r.

Senator Prezydujący
J. KSIĘŻARSKI.
Referendarz L. *Wolff*.

Doniesienie prywatne.